

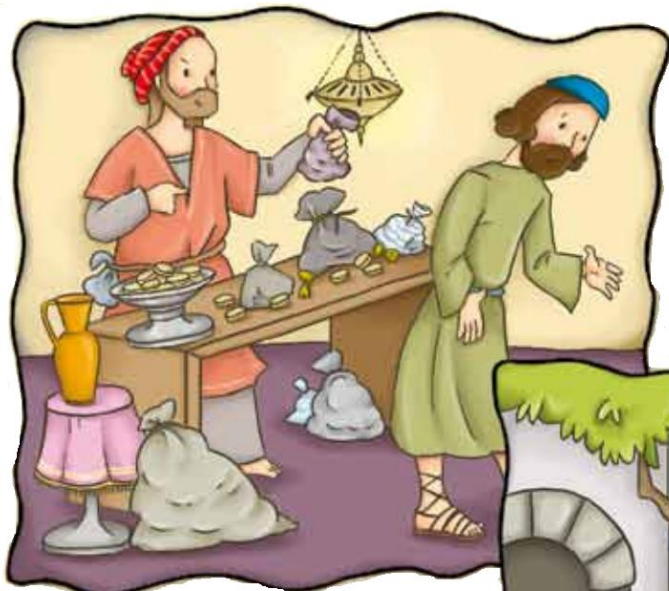
Mam na imię ZACHEUSZ.

Kiedyś byłem bardzo bogaty, miałem mnóstwo pieniędzy, ale nikt mnie nie lubił.

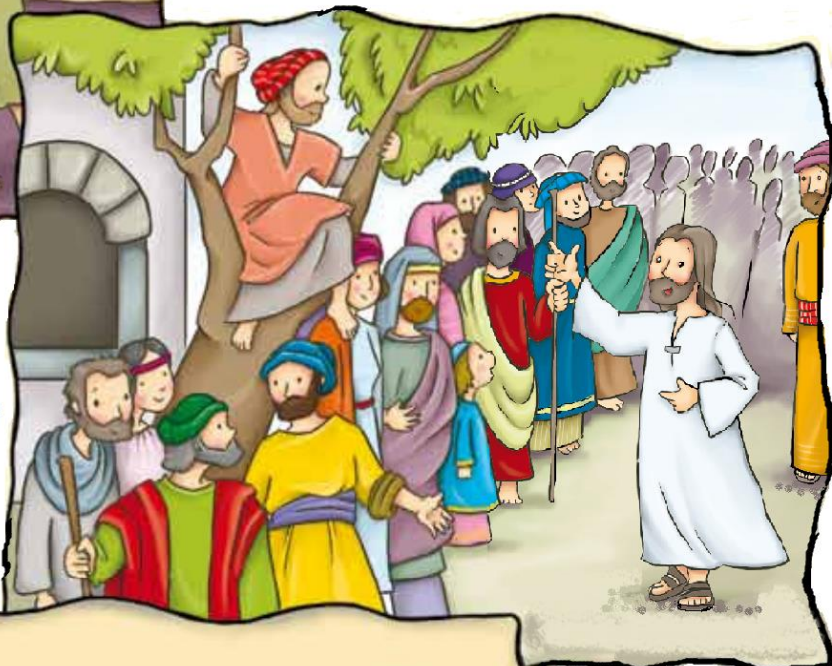
Oszukiwałem i krzywdziłem innych ludzi. Na szczęście już tak nie robię.

Chcę Wam opowiedzieć moją historię...

Pewnego dnia przez miasto, w którym mieszkam, przechodził Jezus. Dużo o Nim słyszałem, mówiono o Nim, że jest nauczycielem i wspaniałym lekarzem. Pomyślałem więc sobie, że muszę Go koniecznie zobaczyć. Wyszedłem na drogę, jednak nic nie widziałem. Nie jestem wysoki, a dookoła wszędzie stali ludzie i wszystko mi zasłaniali. W pewnej chwili wpadłem na świetny pomysł. Postanowiłem wspiąć się na sykomorę (to takie duże drzewo). Tu mnie nikt nie zobaczy – pomyślałem – a ja będę widział Jezusa. Tak też zrobiłem.



Kiedy siedziałem wysoko na gałęzi, w gęstwinie liści, stało się coś nieoczekiwanego. Jezus podszedł do drzewa, spojrzał w górę i powiedział – Zacheuszu, zejść prędko, dziś chcę się zatrzymać u Ciebie - w twoim domu. Byłem zdziwiony i zawstydzony. – Jak to – myślałem – Jezus chce przyjść do mnie?



Nie tylko ja się dziwiłem. Słyszałem jak inni szeptali - Jak to możliwe? Wszyscy wiedzą, że Zacheusz to oszust - Zszedłem jednak szybko z drzewa i przygotowałem kolację. Gdy Jezus siedział ze mną przy stole, czułem się wspaniale.

– Jak to dobrze byłoby zawsze być blisko Jezusa – pomyślałem. Tego wieczoru postanowiłem się zmienić. Rozdałem potem połowę swoich pieniędzy biednym i przeprosiłem wszystkich tych, których oszukałem. Oddałem im też cztery razy więcej niż zabrałem. Ale najwspanialsze w tej historii jest to, że **Jezus** przebaczył mi to, że źle postępowałem i zapewnił mnie, że jest moim **Przyjacielem**.

Pomódl się z rodzicami

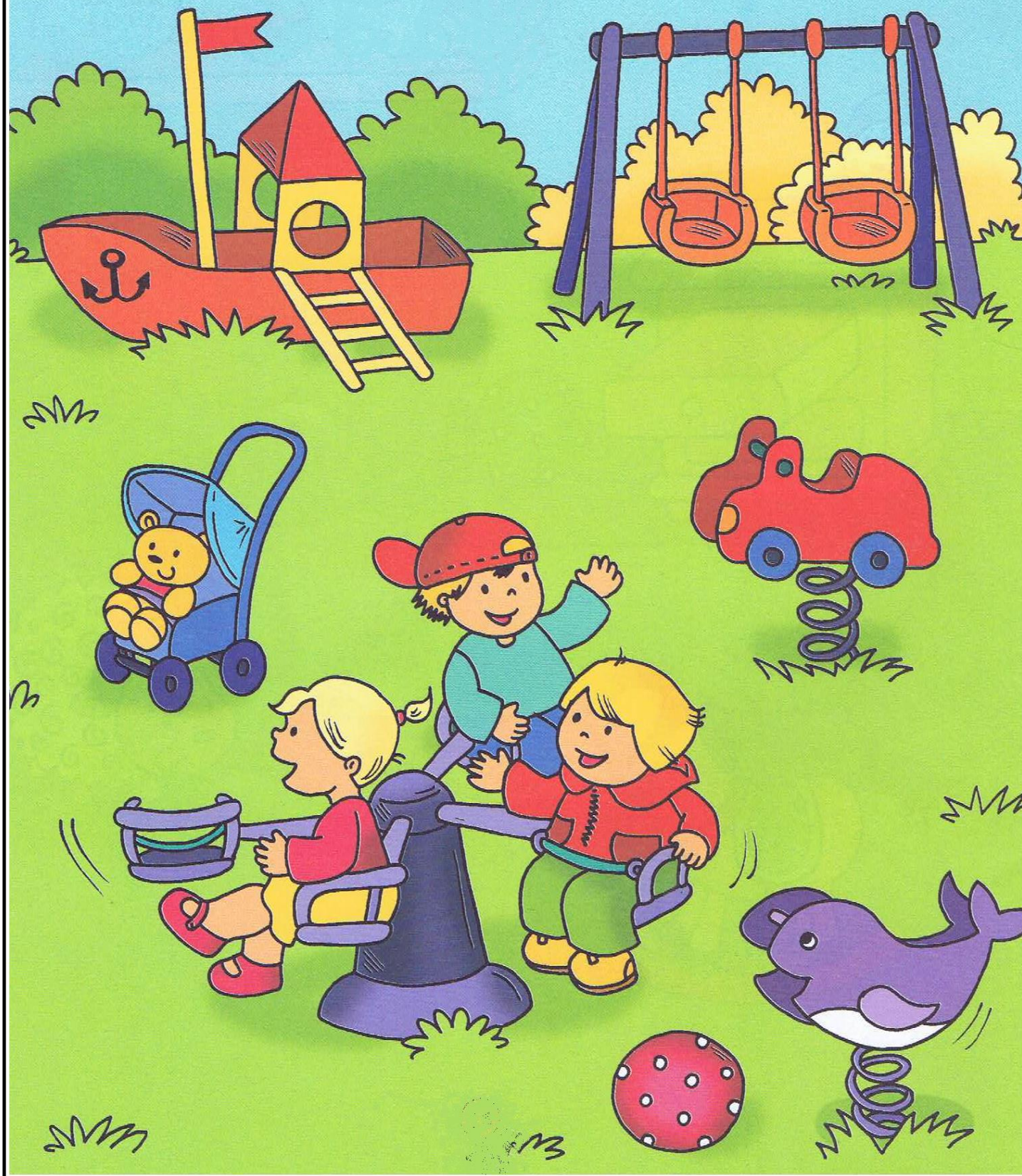
Panie,

spraw, bym umiał wybaczyć
z głębi mego serca,
kiedy ktoś sprawi mi przykrość
i prosi mnie o przebaczenie



Przyjrzyj się ilustracjom na tej i następnej stronie. Opowiedz, gdzie znajdują się dzieci i co robią.

Policz: dzieci, huśtawki, karuzele, wiaderka i inne zabawki. Teraz posłuchaj wyliczanki, wskazując wymienione elementy oraz dopowiadając w refrenie brakujące słowa.



Wesoły plac zabaw

Tere-fere, fiku-miku,
chodź się z nami bawić, smyku.
Mamy jedną karuzelę,
lecz jest na niej miejsca wiele.
Fiku-miku, tere-fere,
mamy jedną ...,

a do tego dwie huśtawki.
Przynieśliśmy też zabawki.
Fiku-miku, tere-fere,
mamy jedną ...,
dwie ..., jedną lalę.
Nudzić się nie będziesz wcale.

Fiku-miku, tere-fere,
mamy jedną ...,
dwie ..., jedną
W trójkę bawmy się wspaniale!

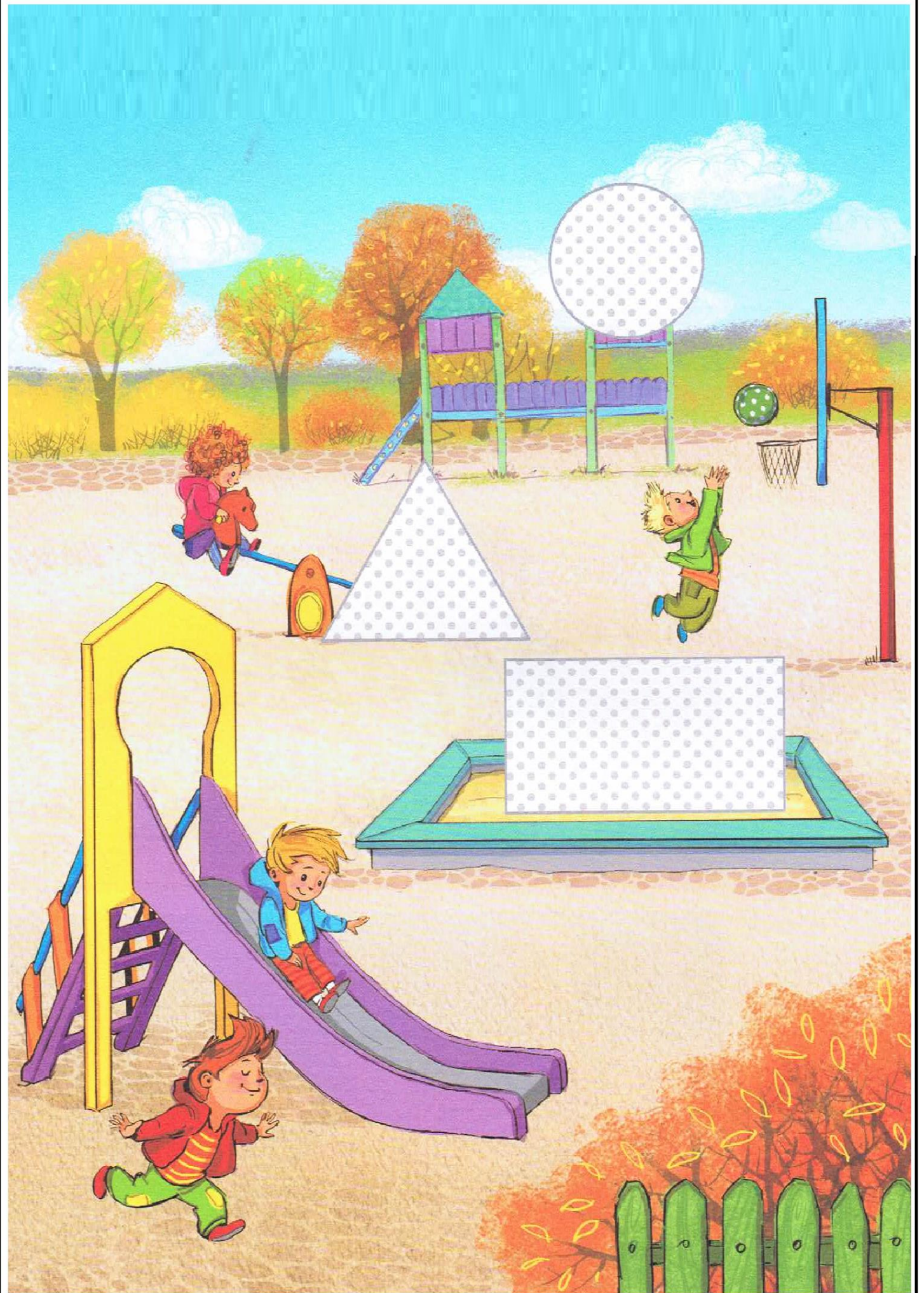


Połącz głowy dzieci z ich cieniami.
Każdą linię narysuj innym kolorem.



Policz guziki na sweterkach dziewczynek. Która z nich wcześniej skończy zapinać ubranie? Wyższej dziewczynce dorysuj we włosach dwie różowe kokardy





Wytnij poniższe elementy. Jeśli wiesz, powiedz jaki mają kształt. Uzupełnij ilustrację z poprzedniej strony, naklejając w odpowiednich miejscach koło, trójkąt i prostokąt. Rysuj palcem po śladzie figur. Teraz spróbuj narysować podobne ślady rączką w powietrzu.

Powiedz, co robią dzieci w ogrodzie przedszkolnym.



Źródła:

Beata Kozyra, Magdalena Anna Zbąska, *Trampolina czterolatka, Karty pracy1*, PWN
Agnieszka Bator, *Elementarz czterolatka*, Wydawnictwo Aksjomat
Elżbieta Lekan, *Wierszyki 4-lątka, Zabawy z tekstem*, Wydawnictwo Olesiejuk
Modlę się i koloruję. Droga do wiary, Wydawnictwo Jedność